

Cztery lata skoczowskich nakładek

Data publikacji: 22.09.2022 10:49

W Skoczowie od czterech lat funkcjonuje tzw. fundusz nakładkowy, czyli specjalne środki na wymianę nawierzchni dróg. Jak się sprawdza?

Remont nawierzchni jednej z dróg w Skoczowie, fot. Miejski Zarząd Dróg/FB

Mijają cztery lata od wprowadzenia w Skoczowie tzw. funduszu nakładkowego, czyli specjalnie wyodrębnionych środków na przyspieszoną wymianę nawierzchni dróg. Rozmawialiśmy wtedy z Burmistrzem Skoczowa, Mirosławem Sitko o tym nowatorskim rozwiązaniu – Czytaj: [Nowe podejście do skoczowskich dróg](#)

Jak chwałą się władze Skoczowa, fundusz się sprawdza, w tym roku położono 6 kilometrów nowego, równego asfaltu na 18 odcinkach dróg wskazanych przez mieszkańców na zebraniach wiejskich.

Gdzie pojawił się świeży asfalt? - **Nowe nakładki położono już na ulicach: Tokarskiej w Pogórze, Kolonijnej i Podbór w Ochabach, Kępa w Wiślicy, Przelotowej w Bładnicach, Wesolej w Kiczycach, Mały Rynek i Garbarskiej w Skoczowie, Olchowej w Kiczycach, bocznej od ul. Beskidzkiej w Międzywiciu, Zamek w Pogórze, Wiatrów w Kowalach i Leśnej w Skoczowie** – informuje Urząd Miasta w Skoczowie w najnowszym numerze „Wieści Skoczowskich”.

To jeszcze nie koniec inwestycji z funduszu nakładkowego - remont nawierzchni przewidziany jest również na odcinkach ulic: Widokowej w Pierścću, Plaskowiec w Skoczowie, Marmurowej w Harbutowicach i Spokojnej w Wilamowicach.

- Prace prowadzone są w taki sposób, aby w jak najmniejszym stopniu utrudniać „życie” użytkowników dróg, dlatego na przykład w centrum miasta wykonujemy je w godzinach późno popołudniowych, a nawet nocnych – mówi Piotr Hanzel, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Skoczowie, jednocześnie dziękując za cierpliwość i wyrozumiałość kierowcom, rowerzystom i pieszym poruszającym się remontowanymi odcinkami dróg.

- Program nakładkowy, który wprowadziliśmy od 2019 roku, był koniecznością. Stan dróg w Skoczowie był katastrofalny, ale dzięki temu rozwiązaniu, jak i pełnemu osobistemu zaangażowaniu w program dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg Piotra Hanzla, w ciągu 4 lat położyliśmy aż 26 kilometrów nowego asfaltu w Skoczowie, jak i sołectwach. Gdyby nie program, byłoby ich nie więcej niż 9 km w ciągu 4 lat. W ciągu tych 4 lat na wymianę nawierzchni przeznaczyliliśmy 8 mln zł zamiast ok. 500 tys. zł przeznaczanych wcześniej corocznie. To ogromny postęp. Myślę, że mieszkańcy to odczuwają. Istotnym społecznie elementem jest to, że miejsca wymiany nawierzchni wskazują właśnie sami mieszkańcy przegłosowując propozycje w tym zakresie podczas zebrań wiejskich. Wymieniamy więc asfalt tam, gdzie jest to najbardziej potrzebne. Ostatnie lata pandemii, jak i wojny za wschodnią granicą, to wielka próba dla gminnego budżetu - także w Skoczowie. Pojawiają się też inne potrzeby – np. ścieżki rowerowe, których koszt też nie jest wcale mały – ale uznaję program nakładkowy jako jeden z priorytetów i w miarę możliwości finansowych zrobię wszystko, by móc go realizować – mówi burmistrz Mirosław Sitko.

Red.